

Pod Sztokfiszem – Andrzej Korycki i Dominika Żukowska

Świat nabił nas w butelkę
Za naszą poniewierkę,
Za pieski los i pieski, pieski wikt
Dziś dymią wszystkie czuby,
Dziś śpiewa cały kubryk,
Panienczki, otwierajcie drzwi!

Pod sztokfiszem parę chwil,
Brzuch, jak beczka, w beczce dżin,
Nim na morze wypłyniemy, znów na morze
To jeszcze, miła, nalej mi,
Bo jutro będzie gorzej,
Jeśli się do jutra będzie żyć
Jeśli się do jutra będzie żyć

Choć stale porty zmieniasz,
Jednaka wszędzie cena:
Gorzałki łyk jest droższy, niż twój łeb
Masz długi w czarnej kasie,
Więc nalej, póki da się,
Z pełną kwartą dolę swoją klej
Pod sztokfiszem parę chwil,
Brzuch, jak beczka, w beczce dżin,
Nim na morze wypłyniemy, znów na morze
To jeszcze, miła, nalej mi,
Bo jutro będzie gorzej,
Jeśli się do jutra będzie żyć
Pod sztokfiszem parę chwil,
Brzuch, jak beczka, w beczce dżin,
Nim na morze wypłyniemy, znów na morze
To jeszcze, miła, nalej mi,
Bo jutro będzie gorzej,
Jeśli się do jutra będzie żyć
Jeśli się do jutra będzie żyć,



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych